

Samorząd i „ochrona ekspresji płciowej”?

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent
Opublikowano: piątek, 13, luty 2015 17:52
Jarosław Komża
Odśloni: 1040

We wtorek 17 lutego nadzwyczajna komisja sejmowa rozpatrzy poselski (TR, SLD) projekt o zmianie *ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania* oraz niektórych innych ustaw. Propozycja nakłada na jednostki samorządu terytorialnego i administrację rządową obowiązek opracowania i realizowania programów równego traktowania. I zmusza samorządy do współpracy z organizacjami pozarządowymi, które zgodnie z zakresem swoich zadań statutowych działają na rzecz "równego traktowania i walki z dyskryminacją".

O co chodzi?

Jak wynika z uzasadnienia projektu nowelizacji tzw. ustawy równościowej, celem jej autorów jest rozszerzenie obowiązujących regulacji o uwagi nieusatysfakcjonowanych jej brzmieniem organizacji pozarządowych. Uwagi organizacji dotyczyły m.in. zbyt wąskiego zakresu podmiotowego ustawy, tj. zamkniętego katalogu przesłanek, na podstawie których dyskryminacja jest zakazana. Ten zamknięty katalog ich zdaniem jest sprzeczny z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z nim „nikt nie może być dyskryminowany (...) z jakiegokolwiek przyczyny”. Propozycja nowelizacji poszerza katalog o przesłankę "tożsamości płciowej" i "ekspresji płciowej" oraz otwiera go, umożliwiając powołanie się na ochronę przewidzianą ustawą dla innych kategorii osób, które "ze względu swoje cechy są narażone na dyskryminację". W opinii autorów, dodanie do katalogu cech prawnie chronionych przesłanek tożsamości płciowej i ekspresji płciowej podyktowane jest doświadczeniem organizacji pozarządowych działających na rzecz praw człowieka, które „obserwują wysoki poziom dyskryminacji osób transpłciowych w większości dziedzin życia”. To nie wszystkie przewidziane zmiany.

Co z tym ma wspólnego samorząd?

Projektowana ustawa, na mocy przepisu art. 11a ma na celu wprowadzenie nowych obowiązków dla organów administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego odnośnie aktywnego przeciwdziałania dyskryminacji. Propozycja przepisu wzorowana jest na legislacjach antydyskryminacyjnych innych krajów europejskich, m.in. Bułgarii, Finlandii, Irlandii, Północnej Irlandii i w Zjednoczonym Królestwie. Obowiązek ten będzie realizowany poprzez opracowywanie i wdrażania tzw. programów równego traktowania, w zakresie odpowiednim do zakresu działalności każdego z podmiotów. Projektowana ustawa nakłada także obowiązek na ww. organy odnośnie do współpracy z organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz osób dyskryminowanych. Jest to wypełnienie dyspozycji szeregu dyrektyw unijnych regulujących zasadę równego traktowania.

Konsultacje społeczne niepotrzebne?

Samorząd i „ochrona ekspresji płciowej”?

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: piątek, 13, luty 2015 17:52

Jarosław Komża

Odsłony: 1040

Sami autorzy projektu przyznają, że „przedłożony projekt ustawy nie był poddany konsultacjom społecznym (...)”. Piszą jednocześnie, że projekt ustawy jest wypracowany w porozumieniu z Koalicją na Rzecz Równych Szans, platformą 47 organizacji pozarządowych działających na rzecz równości i niedyskryminacji i był przedmiotem szerokiej debaty społecznej.”

Źródło: sejm.gov.pl